

SALON

Z tęsknoty za światem

W numerze na wakacje obieramy kierunek – południe Europy. Zainspirowały nas przede wszystkim Włochy, gdzie można podziwiać 70 proc. światowego dziedzictwa artystycznego. Że nie wspomnę o słońcu, bujnej przyrodzie czy pysznej kuchni. W takich warunkach i odpoczywamy, i udrażliwiamy się na piękno, czyli wyrabiamy sobie gust.

WŁOSI POCZUCIE ESTETYKI MAJĄ PODOBNO ZAKODOWANE W GENACH. PODEJRZEWAM, ŻE NA GENIUSZ WŁOSKIEGO DESIGNU SKŁADA SIĘ UWAŻNE OBSERWOWANIE PRZYRODY ORAZ TEGO, CO POWSTAŁO W SZTUCE NA PRZESTRZENI WIEKÓW.

W ostatnich dekadach przeżyliśmy w Polsce mocną fascynację włoskim wzornictwem, jego artyzmem i ponadczasową elegancją. Jednak swoboda, z jaką Włosi urządzają swoje domy, jest czymś zupełnie innym niż aranżacja wnętrza meblami ich marek pod dyktando zdjęć z katalogów.

Często oznacza nonszalanckie, lecz czułe eksponowanie niedoskonałości – nierównego cotto na posadzkach czy nie do końca odkrytych spod warstw tynku fresków z minionych epok. W ten sposób chroni się klimat miejsc z długą historią.

Ja najlepiej czuję się w starych domach, przywróconych do życia w duchu równowagi – między tradycją a nowoczesnością. Przykłady ciekawych renowacji zgromadziliśmy w tym numerze. Do wyboru: masseria, baglio, casa rustica, palazzo. Ich dumni właściciele i projektanci podpowiadają, jak „podejść do ruiny”. Temat jest podwójnie na czasie, bo odkąd wybuchła pandemia, coraz więcej Polaków zgłasza się do biur nieruchomości z zamiarem inwestycji na południu Europy. Szukamy alternatywy dla swojego domu w Polsce,

często z myślą o pogodniejszej emeryturze albo w celach inwestycyjnych. Atmosferę podgrzewa program sprzedaży domów za 1 euro, inicjowany przez władze gmin, które zmagają się z problemami wyludnienia miasteczek i starzejącego się społeczeństwa. Czy warto nabyć dom za 1 euro i z jakimi zobowiązaniami się to wiąże – tę sprawę zbadała dla nas Agnieszka Różycka, dziennikarka od kilku lat mieszkająca w Italii. Pięknych szlaków na wakacje Wam życzymy, inspirujących odkryć i odbudowy własnych planów i marzeń!

Małgorzata Tomczyk
Redaktor Prowadzący



Portret: Jacek Kucharczyk

POLITYKA

Wydawca POLITYKA Spółka z o.o. S.K.A. Adres: ul. Stupecka 6, 02-309 Warszawa.
Recepcja główna tel. 22-451-61-33/34, email: polityka@polityka.pl, www.polityka.pl

Prezes i Redaktor Naczelny Jerzy Baczyński

Z-cy Redaktora Naczelnego Mariusz Janicki, Witold Pawłowski Dyrektor Wydawniczy Piotr Zmelonek

Koncepcja wydania, Redaktor Prowadzący Małgorzata Tomczyk, email: m.tomczyk@polityka.pl

Grafik Beata Cieśla Projekt makiety Piotr Tarasiuk Redakcja i korekta Mirosława Kopoczek

Fotoedycja Anna Śpiewak Opracowanie fotografii Andrzej Kozak

Dyrektor Biura Reklamy Izabela Kowalczyk-Dudek, tel. 22-451-61-45, e-mail: reklama@polityka.pl

Reklama Mariola Galewska, tel. 22-451-61-67, e-mail: m.galewska@polityka.pl



LOKALE
INWESTYCYJNE



Bezpieczna Przystań dla Twojego Kapitału

APM
DEVELOPMENT

lokale-inwestycyjne.com.pl | t: +48 22 847 91 86



The Olive Houses, Hiszpania.

Pośród wiekowych drzew oliwnych i masywnych skał stanęły dwa domki projektu Studia mar plus ask.

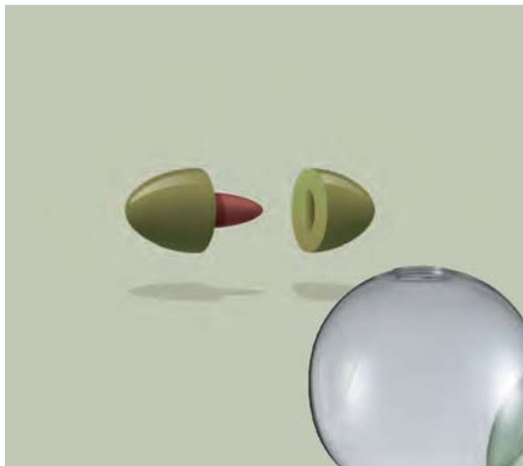
Purple House (od barwy wnętrza) powstał na bazie starego, przytulonego do skały, jednego z wielu w pejzażu gajów na Majorce. Niegdyś był szopą na narzędzia i schronieniem przed skwarem. Dziś mieści się tu kuchnia oraz toaleta i składzik.

OLIWKA

Srebrnoszara zieleń oliwki – naturalna i elegancka jednocześnie. Doskonała baza dla stonowanego wnętrza.

Kolor coraz częściej wybierany zamiast czystej, zimnej szarości.

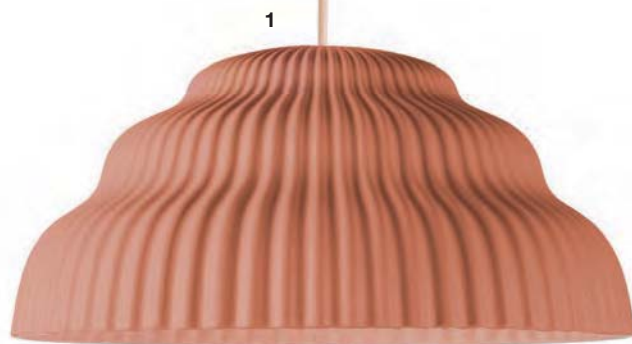
tekst i kompozycja ANNA ŚPIEWAK



- 1. Świecznik Terra**, Leonardo, szkło i drewno tekowe, wys. 27 cm, westwing.pl. **2. Grafika Olive Plug**, kolekcja Still Life, autor Andre Brik, papier bawełniany, 60 x 60 cm, andrebrik.com. **3. Drzewko oliwne w doniczce**, Lene Bjerre, plastik, wys. 73 cm, abouthome.pl. **4. Lampa Leaf**, Muuto, wys. 118 cm, anotherdesign.pl. **5. Wazon Crystal Ball**, proj. Matteo Zorzenoni, Capellini, szkło i jesion, millishop.com. **6. Konewka Liba**, Ferm LIVING, plastik z recyklingu, wys. 49 cm, anotherdesign.pl. **7. Stolik kawowy Swing**, proj. Patrick Norguet, Ethimo, 50 x 50 cm, archiproducts.com. **8. Fotel ogrodowy Daiki**, proj. Studio mk27, Minotti, archiproducts.com.



The Olive Houses, Pink House. Jest całkowicie nową konstrukcją i przypomina jaskinię. Urządzono tu sypialnię, z której roztacza się widok na dolinę, i otwarty prysznic ze świetlikiem. Do kąpeli wykorzystuje się filtrowaną deszczówkę.



TERAKOTA

*Zmysłowe, satynowe w dotyku
drewno oliwne i śródziemnomorskie ciepło
zatrzymane w kolorze wypalonej gliny
zagwarantują w domu południowy klimat.*

tekst i kompozycja ANNA ŚPIEWAK



1. Lampa Kaskad, proj. Julia Jessen & Niklas Jessen, Schneid, ceramika, yestersen.com **2. Lustro Enkel**, 2modern, 9design.pl.

3. Sofa Cyndi, Aczi, dł. 200 lub 230 cm, aczi.pl.

4. Świecznik Wood Lights Blossom, Spring Copenhagen, buk, dąb i metal, wys. 19 cm, czerwonamaszyna.pl. **5. Ławka Old Times**, proj. Maurizio Peregalli, Zeus, archiproducts.com



WHITE TULIP
BY STARCK



**Niop Hacienda,
Champoton, Meksyk.**

Zachowano zastany w dawnej haciendzie układ budynków, stare mury i wyjątkowy klimat miejsca. Nowe są wnętrza i ich przeznaczenie. Dodano pasáže między domami oraz tarasy, które łączą się ze sobą w promenadę. Pojawiły się baseny. Tak powstał wygodny butikowy hotel. Projekt AS Arquitectura i R79.



KAMIENŃ

*Podstawa naturalnej palety barw.
Surozwy, a jednocześnie wyrafinowany.
Starzeje się z niebywałą klasą
i nie wychodzi z mody.*

tekst i kompozycja ANNA ŚPIEWAK

2



3



4



5



6



1. **Lampa Z1**, proj. Nelson Sepulveda, Ay illuminate, wys. 100 cm, śr. 67 cm, bambus, ręcznie tkany kaszmirowo-jedwabny abażur, ilumia.pl.
 2. **Wazon VULCA**, Ferm LIVING, szkliona kamionka, wys. 36 lub 45 cm, anotherdesign.pl. 3. **Sofa ogrodowa Orizon**, proj. Lievore Altherr, Fast, archiproducts.com. 4. **Stół Ombra**, proj. Claudio Bellini, Natuzzi, jesion tytoniowy, natuzzi.com. 5. **Narzuta Washed Waffle Big**, LinenMe, len, 155 x 200 cm, archiproducts.com. 6. **Krzesełko Rafael**, proj. Paola Navone, Ethimo, drewno tekowe, ethimo.com.

MONTOWNIA

MONTOWNIA



ZAINWESTUJ W HISTORYCZNE LOFTY

Gdańsk Młode Miasto
Tereny postoczniowe w Śródmieściu Gdańska

- Zabytkowy budynek w wyjątkowej lokalizacji
- Luksusowe lofty serwisowane
- Lofty wykończone pod klucz - industrialny styl
- Centrum konferencyjne i food hall w budynku
- Partnerski model współpracy z Inwestorem



58 779 58 80
montownia@eurostyl.com.pl
eurostyl.com.pl

- Bezpieczeństwo środków Inwestora - rachunek powierniczy



DREWNO I SŁOMKA

*Styl boho stracił monopol na plecionki.
Meble i dodatki z rafii czy rattanu
ocieplą minimalizm, przelamią
powagę klasyki i na stałe wprowadzą
do wnętrza wakacyjny luz.*

tekst i kompozycja ANNA ŚPIEWAŁ



Livadia, Kreta, Grecja.

Zbudowana na skalistym cyplu rezydencja Livadia wtapia się w otoczenie dzięki niskiej, wydłużonej formie, ścianom z lokalnego kamienia lub pokrytym tynkiem kourasani (zaprawą ze słomą) w kolorze skały. Dwie proste bryły budynku łączy półotwarta przestrzeń wypoczynkowa. Projekt Paly Architects.



1. Szafka Mikado, proj. Front, Porro, archiproducts.com. 2. Koszyk Bavla, House Doctor, trawa morska i juta, westwingnow.pl.
 3. Wachlarz ścienny, Bloomingville, bambus, 145 x 72 cm, pure-nordic.pl. 4. Lustro Takashi, LaForma, sřmeble.pl.
 5. Dywan Morty, Benuta, 160 x 230 cm, westwingnow.pl. 6. Lampa stołowa Pandan, Bazar Bizar, bemilagros.com.
 7. Fotel rattanowy Egg, HKliving, yestersen.com/pl. 8. Stolik Tack, Be Pure, dutchhouse.pl.



WIERNE NATURZE

RYCIN BOTANICZNYCH NIE WYKONYWANO
BYNAJMNIEJ JAKO SZTUKA DLA SZTUKI. *Miały służyć
pomocą naukowcom i lekarzom, upowszechniać wiedzę o roślinach.
Ale przedstawiając to, co piękne, same są zachwycające.*

tekst JOANNA DOBKOWSKA-KUBACKA

W muzeum ziołolecznictwa Aboca, znajdującym się w Sansepolcro (Toskania), można dowiedzieć się, jakie rośliny wykorzystywano, zobaczyć wiekowe akcesoria używane do przyrządzania leków, poznać sekrety zielarzy z różnych zakątków świata. W budynku odtworzono m.in. izbę ziołarską (powyżej). **Biblioteka** zawiera ponad 2,5 tys. zabytkowych tomów: herbariów i ksiąg botanicznych, m.in. „Die schönsten Stauden” z 1901 r. – z ilustracjami Waltera Müllera (obok).



Echinacea purpurea und *angustifolia*

Purpurrote und schmalblättrige Echinacie.

Hesdörffer, Köhler & Rudel, Die schönsten Stauden.

Verlag von Gustav Schmidt in Berlin W. 35.

Nach der Natur von Walter Müller. Lith. Anstalt, Gera.

KLASYCZNA ILUSTRACJA BOTANICZNA *powinna przedstawiać kompletny pokrój rośliny i prezentować cały jej cykl życiowy. Stąd na planszy obok kwiatów często pokazane są pąki i nasiona.*



Portret piwonii (lekarskiej). Karta z herbarium Leonharta Fuchsa z 1542 r. Ręcznie kolorowany drzeworyt wykonano według rysunku pracującego z Fuchsem Albrechta Meyera.

Rośliny, a szczególnie kwiaty, to wdzięczny temat i od wieków cieszy się wzięciem wśród malarzy i rysowników. Generalnie, odwzorowanie natury za pomocą pędzla lub ołówka (kredki, rylca itd.) postępowo dwutorowo. Z jednej strony powstawały wizerunki inspirowane przyrodą: stylizowane, dekoracyjne i fantazyjne, z drugiej – naturalistyczne, jak najwierniejsze oryginałom. Tym drugim na ogół przyświecały cele praktyczne: edukacyjne i naukowe. Do tego nurtu właśnie zaliczają się ryciny botaniczne. W ubiegłych stuleciach zwykle nie traktowano ich jako sztuki; doceniano jakość wykonania, ale wartość artystyczna była tu drugorzędna wobec botanicznej dokładności. Liczyła się przede wszystkim pieczołowita wierność oddania. Do koniecznych cech ilustratora należała precyzja. Powinien on rygorystycznie pilnować skali poszczególnych elementów i przykładać wielką wagę do szczegółów.

Dziś stare ryciny przeżywają renesans popularności jako dekoracja wnętrza. Ich licznym miłośnikom na ogół nie chodzi o uzyskanie wiedzy na temat pokroju i rozmnażania się przedstawiciela, dajmy na to *Anemone nemorosa*, lecz o walory estetyczne obrazka.

UKRYTA MOC

W rozwoju ilustracji botanicznej kluczową rolę odegrały, jak łatwo zgadnąć po samym terminie „ilustracja”, książki. Najpierw te o przeznaczeniu medycznym. Zielnik, słowo obecnie używane na określenie zbioru zasuszonych okazów, kiedyś oznaczało ogród ziołowy, a także księgę o ziołach. Inna nazwa to herbarium (łacińska *herba* znaczy zioło). Herbaria często zawierały nie tylko sam suchy opis roślin i ich zastosowania w medycynie, ale też ilustracje. Średniowieczne podręczniki ziołolecznictwa wzorowały się na słynnym 5-tomowym *De materia medica* Dioskurydesa, greckiego lekarza i botanika, działającego w Rzymie w pierwszym wieku naszej ery. Owo dzieło krążyło w wielu odpisach – manuskryptach, zachowanych do dzisiejszych czasów, wzbogaconych licznymi miniaturami przedstawiającymi omawiane zioła. →

Aranżacja. Ryciny botaniczne najlepiej wyglądają w grupie, jako kolekcja. Wtedy warto oprawić je w jednakowe, proste, pozbawione dekoracji ramki i powiesić w równych rzędach. Na zdjęciach: magnolia i cereus – ilustracje wykonane przez Georga Ehreta w 1750 r., oraz naparstnica autorstwa Daniela Wagnera z 1829 r.





Z definicji. Termin „ilustracja botaniczna” bywa stosowany zamiennie z określeniem „sztuka botaniczna”, a czasem mylony z malarstwem kwiatów. Wszystkie te dziedziny łączy wprawdzie temat, ale nie znaczą dokładnie tego samego. Rysunek, akwarelę, rycinę itp. klasyfikujemy jako ilustrację botaniczną z uwagi na przeznaczenie. Stylizacja, dekoratywność, symbolika nie powinny mieć tu miejsca, roślinę trzeba odwzorować jak najbardziej naturalistycznie. Na zdjęciu: malwa ogrodowa narysowana przez Elizabeth Blackwell w 1757 r.